

ZIEMIA LUBELSKA

PIENIĄDZOWE

Red. Adm. ul. Kosciuszki 10, Strzyżów. Nr 50—Ad tel. Ziemia—Lublin

Teatr

„CORSO”

Wspaniały dramat w 6-ciu częściach na tle prawdziwego zdarzenia.

„MANIA”

Ceny miejsc zwyczajne. Początek o godzinie 5 i pół po południu.

z POLĄ NEGRI

Kasa czynna od godziny 5 po południu.

Dyrekcja zastrzega sobie zmianę obrazów.

KINO-TEATR

„CUD”

Od wtorku 29-go do piątku 1 listopada włącznie. — Nadzwyczajny program. — Tylko 4 dni.

Dramat w 5-ciu aktach p. t. — **„Dziecko nędzy”** występ Polskiej Gwiazdy kinematograficznej **Hela Moja.** Wstrząsający dramat życiowy.

Nad program: „Koncert” komedia z Presem.

Do seansów przygrywa kwartet salonowy 58 p. p. — Początek w sobotę i święta o godz. 3 i pół, w dni powszednie o godz. 5 i pół po południu.

Kancelaria Uniwersytetu Lubelskiego

przeniesioną została

z gmachu Dyrekcji T-wa Kredytowego Ziemińskiego

do lokalu Uniwersytetu (gmach po-misjonarski)

przy ul. Zamojskiej, (skrzynka pocztowa Nr. 107).

Czwarta codziennie, prócz dni świątecznych, od godziny 9 rano do 1 po południu i od 3 do 5 po południu. 1860

Zapisy studentów odbywają się od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Szkółki Żbikowskie

Kantor w Warszawie, Al. Jerozolimskie 59.

w firmie **Bracia HOSER,**

polecają duże zapasy i bogaty dobór drzew i krzewów owocowych i ozdobnych

Szkółki wolne od mszycy

1833 Oferty na żądanie.

Baczność! Nieniszczenie obuwia pastami **bez firmy**, które niewiadomo od kogo pochodzą, niektórzy kupcy polscy zachęcając tanizną tych past sprzedają takowe po cenie wygórowanej na szkodę klienta, gdyż towar ten jest marnego skład i niszczy obuwie. Żądajcie do obuwia tylko pastę „**ECHO**” a przekonacie się o dobroci. Pasta „**ECHO**” wyrabiana jest na glicerynie zmniejsza obuwie, chroni od zamoczenia i po tym nie traci. Żądać wszędzie—wyrób polski.

Krajowa Fabryka produktów Chemicznych
E. Szachnowski i J. Balcer w Lublinie
Zamojska Nr. 16 róg Przemysłowej.

Telegramy.

Kroacja i Sławonia odrywają się od Węgier.

AGRAM, 29.10 (tel. wł.) Kroacja weszła na drogę czynnej polityki. Sejm odbył we wtorek posiedzenie, które zajmowało się stosunkami węgiersko-kroackimi. Przyjęto uchwałę o oderwaniu Kroacji i Sławonii od krajów korony węgierskiej i o przyłączeniu się do państwa południowo-słowiańskiego.

KOMUNIKAT AUSTRIACKO-WĘGERSKI.

WIEDEN, 28.10 (BK) Komunikat austriacko-węgierski, pod datą 27.10.

MIEJ SERCE — PATRZ W SERCE

ciwataku. Dalsze próby atakowania rozbiły się już w naszym ogniu obronnym. Nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty. W górach na wschód od Breny bitwa trwa z nieinnieszącą się zaciętością. Walka trwała cały dzień. W obszarze Cel Caprille nieprzyjacieli stracił zupełnie uzyskane chwilowo korzyści przez nasze przeciwnatarcie. Czwarta dywizja po zaciętych zapasach wzięła z powrotem szturmem As-done. Nasze bataliony wysłane na Perticja dotarły w godzinach wieczornych aż do podnóża wierzchołka. W nocy także wierzchołek przeszedł w nasze ręce. Ponowne włoskie usiłowania, zmierzające do rozwinęcia się w okolicy Fontane Secca pozostały bezowocne mimo użycia silnej piechoty i artylerji. Również na stokach Monte Spinuseis opór naszych dzielnych bojowników zgotował nieprzyjacielskim atakom ten sam los, co w poprzednich dniach. Sprawność bojowa naszych wojsk nie pozostaje ani o włos w tyle poza największymi czynami waleczności poprzednich bitew. Oby wszystkie narody, których dola i niedola dziś bez różnicy zależy od wydarzeń na froncie okazały za to należną wdzięczność dzielnym bojownikom.

Nad Piawą trwała wczoraj w dalszym ciągu walka artylerji. W nocy rozpoczął się po obu stronach Montelle, na wielką skalę zakrojony, atak wojsk koalicyjnych. W punktach, w których nieprzyjacieli zdołał przejść na lewy brzeg trwał zacięty walka.

Balkańska widownia wojny.

W Serbji przeprowadza się planowo nasze ruchy. Kragujevac wśród walk straży tylnych pozostawiono nieprzyjacielowi. W Serbji nie było szczególniejszych wydarzeń.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN, 29.10. Komunikat niemiecki pod datą 27.10.

Zachodnia widownia wojny.

We Flandrii nie było szczególniejszych działań bojowych. Na południe od Skaldy odparliśmy przeciwnikiem silne nieprzyjacielskie ataki między Farnars, a Artres. W czasie częściowych ataków wtargnął przeciwnik do Englefontaine i Heque. Z Heque został przeciwnikiem z powrotem wyrzucony.

Pomiędzy Oisą a Aisną atakowali Francuzi w dalszym ciągu po obu stronach Originy. Odparliśmy ich przed naszymi linjami. Zniszczono liczne nieprzyjacielskie wozy pancerne.

W odcinku Serre uległy nieprzyjacielskie natarcia podejmowane z Mortiero przed naszymi linjami. Zacięte ataki w odcinku Souche między Froit-Mont a Pierre Pont odparto. Na wzgórzach na zachód od Aisny nasz miejscowy przeciwnik w kierunku lasu saskiego natknął się na silne ataki, które nieprzyjacieli z dalekością celami podjął między Nizy-le-Comte a Aisną. Nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty. Jego ataki rozbiły się zupełnie. Zacięte walki na gęsto zalesionym terenie obfitującym w liczne rozpadliny na zachód od Aisny rozstrzygnęły się wieczorem dla nas korzystnie.

Południowo-wschodnie ruch w kierunku tylnych linii przeprowadza się planowo.

Południowo-wschodnia widownia wojny:

W pomyślnych walkach obronnych koło Kragujevaca i Jagodiny zabezpieczyły straże tylne odmarsz naszych głównych sił.

BERLIN, 29.10. (BK.). Komunikat niemiecki pod datą 28.10.

Zachodnia widownia wojny.

Nie było większych działań bojowych. Na południowy zachód od Deince, na wschód od Avelgem i koło Artis (na południe od Scaldy) odparliśmy nieprzyjacielskie ataki.

Nieprzyjacielskie usiłowania koło Tubigny zmierzające do przejścia kanału Oisy udaremniono.

Między Oisą a Serrą cofnęliśmy przedostatniej nocy nasze wojska, które się znajdowały w naprzód wysuniętym łuku między Originy a le Ferte na linję na zachód od Guise, na wschód od Grecy nad Serrą. Nieprzyjacieli zaatakował wczoraj nasze nowe linje na południe od Guise. Został odparty.

W odcinku Souche rozbiły się wczesnym razem ataki francuskie, ponowione między Froitmont i Pierrepont.

Na zachód od Aisny toczyły się wczoraj miejscowe walki. Ataki nieprzyjacielskie na nasze wojska, znajdujące na południowym brzegu Aisny na południowy wschód od Rothel i koło Rilly odparto. Na wzgórzach nad Aisną na wschód od Vouziers wieczorem walka artylerji łącznie z bezskutecznym atakiem przeciwnika na wschód od Nostris przejściowe znacznie się wzmożyły.

Na wzgórzach na wschód od Mozy odparliśmy ataki Amerykanów pod lasem Consenvoye i lasem Ormont.

Południowo-zachodnia widownia wojny.

Wdrożone ruchy przebiegają dalej planowo. Na południe od Rudnika i Topoli pomyślnie walki straży tylnych. Po obu stronach Morawy istnieje tylko nieznaczna styczność bojowa z nieprzyjacielem.

Bądźmy jednak przezorni!

I ty się z tego cieszysz, o mądrości synu! Żeś został z oklaskami przyjęty od gminu? Wszak prawda w oczy kole, jeśli ci gminia kał. To dowód, filozofie, żeś nie kłut, lecz głąskat". (A. Mickiewicza „Okłaski")

I.

Gdy mowa o możliwości wybuchu u nas zaburzeń o charakterze rewolucji socjalnej i politycznej zarazem, ogólnie nasz skłonny jest do wyraźnego w tej mierze optymizmu. Przytacza się tedy cały arsenał mniej lub więcej ogólnikowych, a utartych już argumentów, mających udowodnić, że u nas w Polsce to niebezpieczeństwo nie istnieje.

Bolszewizm, podług tej opinii, już w Rosji nawet stracił grunt pod nogami; jego hasła i przejawy są postrachem tyluż dla warstw posiadających i inteligentnych, jak i dla ogromnej większości naszego włościanstwa. To ostatnie nie jest podatnym materiałem dla niecenia i podtrzymywania gwałtów na modłę bolszewizmu, jako że bogobojnym jest, pracowitym, bardziej oświeconym i kulturalnym, niż rosyjskie; a stosunek jego do włościanstwa wcale odmiennym i naogół poprawnym. Niema również głębszych powodów do tego rodzaju wicherzeń ze strony proletariatu miejskiego, jak i wiejskiego, który niechęć swoją zwraca bynajmniej nie przeciw własnemu społeczeństwu. Poza to nasze warstwy o zdecydowanie antirewolucyjnym kierunku myślenia i działania są u nas liczne, solidarne, i samoobrona łatwiejszą z powodu, że masy wrażliwe tu wchodzące, nie są uzbrojone, jak to ma miejsce w Rosji. Kraj nasz jest bez porównania mniejszym, komunikacja lepszą i prędszą, co również nie sprzyja rozwielmożnieniu się zaburzeń. Wreszcie, propagatorzy bolszewizmu, jako krwią i duchem z Trockim przeważnie skoligaceni, już chociażby z tego powodu nie cieszą się u nas posłuchem wogóle, a z grona dawniej oddanych mu „towarzyszów" obserwujemy coraz liczniejszą dezercję, w kierunkach, wiodących do obozu narodowego. A oto lada dzień stanie silne wojsko polskie, — nie mówiąc już o tem, że zaraz po zawarciu pokoju na Zachodzie zbrojna interwencja koalicji zdławi doszczętnie tę zarazę we własnym jej gnieździe.

Chętnie przyznajemy sporą dozę słuszności tym rozumowaniom, a jednak... i ten medal ma odwrotną stronę. Przypomnijmy chociażby tylko sobie, że zaburzenia, jakie miały miejsce u nas w czasie t. z. rewolucji rosyjskiej przed kilkunastu laty, więc w warunkach bezwzględnie mniej sprzyjających tego rodzaju masowym wystąpieniom, dały się krajowi bardzo we znaki. Nie było wówczas tej nędzy, jaką widzimy obecnie, tej rozbieżności kierunków społecznych i politycznych, tego podniecenia, a ślepacze moskiewscy tak bezwzględnie tłumili wszelkie protesty, jakie z łona społeczeństwa polskiego pochodziły.

Dziś warunki są zgola odmienne: idea rewolucji socjalnej, a za nią politycznej ma tuż obok swoich oficjalnych obrońców, uposażonych we władzę, rozporządzających masą zacieklých, złota i broni szczerze rozdzielających agitatorów, którzy mają zagwarantowany dostęp do Polski, a w niej niemal że bezkarność. Wiemy dokładnie, kto stanowi większość tego złowrogięgo zastępu propagatorów anarchii, i dlatego zdajemy sobie sprawę, jak bardzo niepożądanym jest dla nich nasz rozwój ekonomiczny, jak nienawistni są dla nich nasze dążenia narodowe i nasza państwowość.

W skład tego legjonu apostołów zniszczenia wchodzi, niestety, i Polacy, a jeśli zjemy ich zatrącającymi i zdrającami sprawy ojczyste, to nie zmieniało istoty rzeczy. Nie ulega wątpliwości, że

mają u nas licznych zwolenników, że osiągnęli już wiele, a dążą wytrwale do realnych sukcesów w chwili, jaką uznają za najodpowiedniejszą. Konspiracja jest tajna, a o zakresie jej nie wiele wiemy. Nagromadzenie się łatwopalnego materiału jest jednak widocznym. Pod wpływem długotrwałej wojny nędma stała się zjawiskiem powszechnym, a dominującym; moralność spadła do niewidzianego przedtem poziomu. Nieposzanowanie życia ludzkiego i cudzej własności jest zjawiskiem, bijącym w oczy, a statystycznie stwierdzonym. Powstałe w ciągu wojny niezadowolenie z władzą jest skłonem bezmyślnie przenieść się na władzę rodzimą, stąd okres formowania się władz polskich i wojska może być łatwo wyzyskany przez żywioły do przewrotu prace. Bandyci, liczni dezertjerzy, wszyscy dobrze uzbrojeni, agitatorzy z Rosji wciąż napływający, oto gotowe kadry i instruktorzy, a proletariaty miejski i wiejski, darzony złotem, podniecony nadzieją łupu, gnany chęcią „zemsty" — oto uzupełniający składnik zastępów niszczycieli własnego kraju. Musimy wziąć również pod uwagę możliwość umyślnego tworzenia nam trudności ze strony tych czy owych sąsiadów naszych, uważających się za pokrzywdzonych faktem łączenia się dzielnic polskich w jedną samodzielną całość. Nie jest wykluczoną prowokacja, jako powszedni czynnik machiawelistycznej polityki. Z tego założenia wychodząc, dr. Benjamin Cybulski twierdzi, iż „Niemcy nie chcą mieć obok siebie silnego sąsiada, czują, że, rozbić militarnie, nie będą w stanie nas dyplomatycznymi traktatami osłabić i od siebie uzależnić; pragną więc nas choć przez zaszczepienie bolszewickiego jadu uczynić organizmem, nie mogącym się rozwijać i skazanym na zagładę".

Rozważając wszelkie powyższe i inne punkty, przemawiające tak za możliwością wybuchu u nas bolszewickiej rewolucji, jak i tą możliwością odrzucającą, musimy dojść do przekonania, że nie jesteśmy upoważnieni zarówno do usypiającego optymizmu, jak i do przygnębiającego pesymizmu. Ewentualne zaburzenia, rzecz prosta, nie mogą mieć u nas ani tego rozmachu, ani tak beztalsko-niszczycielskiego charakteru, jak to ma miejsce w Rosji; obawiać się jednak należy niemało ważnych zaburzeń, przede wszystkim na tle socjalnym. I te do masowych grabieży, pożogi i krwi rozlewu posunąć się mogą.

Ofiar w życiu ludzkim i mieniu mamy już dość chyba. Dalsze są w stanie zniszczyć nas do reszty; zwłaszcza, iż nastąpiłyby w chwili, kiedy wskazana jest jaknajbardziej intensywna praca w celu podniesienia życia społecznego, ekonomicznego i państwowotwórczych wysiłków. Należy kłaść nacisk na to, że w razie wybuchu u nas anarchii, równoznacznej z dyktaturą proletariatu, niepewną stałaby się cała nasza przyszłość państwowa, i status quo polityczny mógłby być utrzymanym nadal, bez określonego terminu: wzięto by nas pod kuratelę.

Ze sytuacja jest pod tym względem poważną, przemawiają za tem głosy ludzi światłych i świadomych istotnego stanu rzeczy. (Dok. nast.)

*) Ilustr. Kurj, Codz. Nr. 194 z r. b.

Dr. Wacław Pawłowski.

Chełmszczyzna zagrożona.

Nasz korespondent warszawski donosi: Informacje jakie tu nadeszły potwierdzają poprzednie doniesienia, że cała granica zarówno Chełmszczyzny, jak i Podlasia jest już obsadzona przez wojska ukraińskie.

Jednocześnie wrzenie na Chełmszczyźnie ujawnia się coraz wyraźniej.

Odbywają się gromadne wiece po wsiach i miasteczkach, a na nich rej wodzą nasłani agitatorzy.

Wśród ludu szerzona jest agitacja za podziałem ziemi dworskiej przez ludność miejscową.

Agitacja wydaje już czyny: w Karolówce pod Zamościem, majątku p. Sajkiewicza podpalono zabudowania dworskie, twierdząc, że przeszkadzać będą do podziału ziemi.

Delegacja z Chełmszczyzny w Warszawie.

W Warszawie bawi delegacja z Chełmszczyzny, złożona z ks. dziekana Melchjora Juścickiego, prezesa zarządu Straży Kresowej p. Stefana Świeżawskiego, okręgowego inspektora szkolnego p. Kazimierza Juszcakowskiego, p. Adolfa Krauzego, p. Antoniego Swatowskiego i inż. Zygm. Taczyskiego. Delegacja chełmska złożyła Radzie Regencyjnej petycję, w której przedstawiona jest sytuacja po cofnięciu oddziałów wojsk austriackich z nad Bugu, oraz domagająca się rozmieszczenia tam wojska polskiego, gdyż to miało by „wpływ na politykę zarówno na przygotowane nad Bugiem wojska i bandy ukraińskie, jak niemniej podziałaloby dodatnio na podniesienie sprawności obronno-organizacyjnej ludności".

W d. 16 października r. b. odbył się w Hrubieszowie zjazd, na którym zdecydowano stworzyć samoobronę w formie milicji i straży honorowej.

Prasie warszawskiej zabroniono pisać o przyłączeniu zaboru pruskiego do Polski.

Ilustrowany „Kurjer Codzienny" donosi z Warszawy:

„Pisma warszawskie otrzymały ukaz z niemieckiej cenzury zabraniający pisać cokolwiek co odnosi się do ziem polskich b. zaboru pruskiego.

Wszystkie chociażby najbardziej blache wiadomości na ten temat muszą być posyłane do cenzury pręwencyjnej, która, jak wiadomo, została nominalnie zniesiona.

Cel tego zarządzenia jest zupełnie jasny. Chodzi Niemcom o to, ażeby zagranica nic, ale to zupełnie nic nie słyszała z pism warszawskich o sprawach ziem b. zaboru pruskiego.

Pismom warszawskim nie pozwolono na wydrukowanie omawianego ukazu".

Nasz nowy minister skarbu.

Dr. Józef Englich urodził się w r. 1874-ym w Sremie. Gimnazjum filologiczne ukończył w Gdańsku, studiował prawo na uniwersytetach wrocławskim, berlińskim i monachijskim. Doktorat prawa otrzymał w Lipsku. Po ukończeniu studiów zajmował się adwokaturą w Bydgoszczy do r. 1910 go, poczem przeniósł się do Poznania, gdzie od r. 1912-go zajmuje stanowisko dyrektora Banku Związku spółek zarobkowych.

Dr. Englich interesował się stanem ekonomicznym Królestwa Polskiego i napisał nawet broszurę p. t. „Sily ekonomiczne Królestwa". Jest doskonałym organizatorem w zakresie bankowości, dobrym znawcą spraw finansowych polskich, niewątpliwie i na stanowisku ministra skarbu w Warszawie odpowie zadanom i obowiązkom, jaki ten nakłada.

Przewrót na Ukrainie.

„Vossische Zeitung" donosi z Kijowa. Stosunki wewnętrzne-polityczne Ukrainy znajdują się w stanie wrzenia.

Głębokie różnice zdań w ministerjum, o których mówiono już oddawna, nabrały obecnie silnego wyrazu.

Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów wręczyło prezesowi Lyzohubo-

wił memoriał, którego zasadnicze zdanie brzmi jak następuje:

Albo Ukraina oprze swój dobrobyt i swoją niepodległość na rozkładzie i bezsilności Wielkorusji i innych państw rosyjskich, albo też połączy swój dobrobyt i wzmocnienie się z ich rozkwitem i potęgą.

Memoriał zawiera następnie wyraźne wezwanie do Ukrainy o połączenie z temi częściami Rosji, które już dążą do jej odbudowania, już pracują wszelkimi środkami nad upadkiem bolszewizmu i dążą do odrodzenia tych części Rosji, które są uciskane przez bolszewików.

Serbja przyłącza się do południowej Słowiańszczyzny.

Londyn, 26 października.

Na uczcie w Londynie wygłosił serbski prezydent ministrów, Pasicz, mowę, w której między innymi oświadczył: Serbja i Czarnogóra, zjednoczone z braćmi tego samego pochodzenia, tego samego języka i tych samych aspiracji w państwo wolne i demokratyczne, oparte na podstawach deklaracji, wydanej na Korfu, pozostaną na zawsze wiernymi sojusznikami tych ludów, które stworzyły w świecie nowy porządek rzeczy, uświęcający sprawiedliwość i wolność wszystkich narodów.

Rozporządzenie austriackie o oddaniu władzy czynnikom krajowym.

Z Wiednia donoszą:

Prezydent ministrów wydał do kierowników władz państwowych rozporządzenie, w którym przypominając manifest z 16 października stwierdza, że przejście administracji w ręce nowych organizacji dokonac się ma stopniowo dopiero z chwilą kiedy przekształcenie się dokona. Szefowie władz państwowych dbać tedy mają o to, by unikać wszystkiego coby w tej mierze mogło oddziaływać tamująco.

Zajścia w Płockiem.

Rozruchy.

W „Kurjerze Płockim" czytamy:

W okolicach Płocka, Sierpca i Starożreba wszczęły się rozruchy na tle rekwizycyjnym. Dano szereg strzałów do żandarmów i funkcjonariuszów monopolu mącznego. Władze okupacyjne niemieckie wszczęły masowe aresztowania. Opowiadają o uwięzieniu całej ludności wsi Bądkowo, za wyjątkiem działwy. Opowiadają także o wysadzeniu mostu na Sierpiennicy w Sierpcu.

Z życia Lublina.

Wspaniała fundacja.

Pp. Józefat i Nikodem Budnowie na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pleśczyńskim w Lublinie ofiarowali Centralnemu Tow. Rolnicznemu w Królestwie Polskiem sto tysięcy rubli celem poparcia polskiej wiedzy rolniczej.

Odsetki od tej sumy użyte być mają corocznie na nagrody konkursowe za prace, związane z nauką rolnictwa i z ekonomją rolną, wreszcie na pomoc przy pracy naukowej i dla jej rozwoju wybitnym pracownikom.

Konkursy z fundacji i wyniki konkursów będą corocznie publikowane.

Fundacja nosi nazwę imienia ś. p. Ignacego Budnego.

Zamordowanie Łuszczynskiego.

(j.) Dnia 27-go b. m., około godz. 7 wieczorem, na przedmieściu Kalinowszczyzna do domu pod nr. 57 wszedł młody człowiek, odnalazł mieszkanie Henryka Łuszczynskiego i zapytał, czy tenże jest w domu. Gdy Łuszczynski odpowiedział „jestem”, młody człowiek powtórzył swe pytanie, a na powtórną potakującą odpowiedź Ł. wyjął rewolwer i strzelił. Kula trafiła Ł. w szyję i przeszła kanał oddechowy. Łuszczynski upadł na ziemię i momentalnie życie zakończył. Pogotowie Rat. mogło stwierdzić już tylko śmierć. Władze śledcze i Milicja rozpoczęły dochodzenia.

Morderstwo ma tło polityczne, zamordowany był bowiem głośnym propagatorem, zdemaskowanym i wykluczonym z P. P. S., przed dwoma laty.

Ze sceny i estrady.

Z Sali koncertowej T-wa Muzycznego.

W dniu 3 listopada o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się koncert znakomitego skrzypka J. Kociana z udziałem sławnego pianisty C. Licara.

Bilety nabyć można w kancelarii T-wa Muz., Kapucyńska 7, codziennie od 9—1 i od 3—7 wiecz., a w dzień koncertu w kasie biletowej od 12—1 i od 6—9 wiecz.

„Wesoły ul”.

Wielkie zainteresowanie budzą występy dwóch nowych znakomych sił artystycznych Luny Nałęcz i Iny Hellen. Luna Nałęcz deklamuje szereg utworów p. Orszy, popularnego autora kabaretowego. Prócz tego ciekawa operetka Janusza Sarneckiego „Madame Loulou”.

KRONIKA.

Lublin, wtorek 29 października.

Śniadanie—Narcyza B. W.

Jutro—Bormana i Serapiona B. p.

Do naszych prenumeratorów. Wczoraj znowu w trakcie drukowania poprzedniego numeru „Ziemi Lubelskiej” elektrownia p. Brodta niespodziewanie wstrzymała prąd, wobec czego zdolaliśmy wydrukować zaledwie niewielką część nakładu i większość naszych prenumeratorów otrzymała numer ten razem z dzisiejszym, za co najmocniej przepraszamy.

Uroczystość Wszystkich Świętych i Dnia Zaduszkiego. (j.) W piątek dnia 1 listopada w dzień Wszystkich Świętych w kościele po-Dominikańskim odbędzie się uroczysta suma i nieszpory z wystawieniem Najsw. Sakramentu z kazaniem i procesją. O godz. 6-ej rano w dzień Zaduszny odbędzie się w tymże kościele nabożeństwo żałobne. W niedzielę, dn. 3-go listopada w czasie sumy odbędzie się adoracja Najsw. Sakramentu z nieszporami różaniec i procesją.

Z kroniki towarzyskiej. W niedzielę uległa o godz. 4-ej po południu w kościele po-Bernadyńskim pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Agnieszka Korolewską, a p. Władysławem Kuśnierczykiem.

Na jeńców. P. Trzcinski, właściciel cukierni, przeznacza 10 proc. czystego dochodu w niedzielę, dnia 3-go listopada b. r., na rzecz jeńców Polaków. Miewatpliwie obywatelski ten czyn p. Trzcinskiego zyska licznych nasładowców wśród sfer naszego narodowo-cudzoziemskiego kupiectwa.

Wolne posady. Królewsko polski Urząd pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami w Lublinie zwraca uwagę osób, które nadsyłają mu zgłoszenia o pracę, iż dla uniknięcia zwłoki należy od razu komunikować wszystkie potrzebne dane, dotyczące wieku, posiadanych

Listę ogłoszeń w wydawanym przez nas na podstawie umowy z firmą W-nej Kossakowskiej

„KALENDARZU LUBELSKIM”

zamykamy w dniu 1 listopada b. r. Biuro „Reklama” ul. Kościuszki Nr. 8.

na rok 1919

Z całej Polski.

Podział ministerjów. Z Warszawy donoszą: Z ministerjum Zdrowia publicznego, pracy i opieki społecznej wydzielone będzie ministerjum zdrowia publicznego i opieki społecznej. Na czele tego ministerjum stanąć ma dr. Zbigniew Paderewski.

Min. Józef Wolczyński zarządzać będzie tylko ministerjum pracy.

Powrót jeńców oficerów. Z Warszawy donoszą: Na skutek starań Wydziału jeńców komisji wojskowej, zwolnieni zostaną oficerowie Polacy, znajdujący się w obozach niemieckich, w niewoli.

W przeciągu dni paru należy oczekiwać powrotu do kraju powyższych jeńców, w pierwszym zaś rzędzie z Neustadtu.

Dla żołnierza polskiego. Jak się dowiadujemy z kół rolniczych, powstała w jednym z powiatów wschodnio-galicyjskich myśl wśród ziemianstwa, aby z wielkiej własności przeznaczyć znaczny kompleks ziemi, około 20 tys. morgów, na rozparcelowanie między inwalidów wojska polskiego.

Napady i zabójstwo w Warszawie. Wedle doniesienia niemieckiego biura prasowego, na rogu ul. Płockiej i Górczewskiej w Warszawie dokonano napadu na posłańca kasjerskiego firmy Orenstein i Koppel, przewożącego dorózką do fabryki pieniądze na wypłaty dla robotników. Od szeregu strzałów zginęli dwaj żołnierze, stanowiący eskortę, oraz posłaniec kasjerski. Napastnicy zabrali pieniądze i uciekli. Na Pradze dokonano zamachu na urzędnika policyjnego. Wobec takich faktów władze niemieckie zapowiadają najostrzejsze zarządzenia celem ochrony publicznego porządku i wzywają publiczność do współdziałania w śledzeniu podobnych zbrodni i zapobieganiu tymże.

Echa sprawy Nowaczyńskiego. Wydział prasowy prezydium Rady ministrów komunikuje: Z polecenia Rady Regencyjnej Gabinet Cywilny zażądał od sądu Polowego Wojsk polskich niezwłoczniego przysłania akt sprawy Adolfa Nowaczyńskiego.

Przeciw niemieckim rekwizytjom. Warszawski „Przegląd Poranny” donosi: Wczoraj zgłosili się do prezesa ministrów, p. Świeżyńskiego: prezydent miasta p. Piotr Drzewiecki, prezes rady miejskiej, p. Ignacy Baliński i szef wydziału zaopatrywania p. Stanisław Hirszel, którzy przedstawili stan spraw miejskich w związku z zarządzeniami rekwizycyjnymi i aprowizacyjnymi władz okupacyjnych. P. Świeżyński oświadczył gotowość rządu popierania słusznych skarg reprezentacji miejskiej.

Represje w Płocku. Z powodu zamachu morderczego na urzędnika niemieckiego, dokonanego tutaj, gubernator wojskowy baron Wangenheim ogłosił rozporządzenie, na którego mocy zabroniony jest w Płocku wszelki ruch osobowy i kołowy ludności miejscowej od g. 6 wieczorem do godz. 6 rano. Zakazane są też wszelkie przedstawienia

teatralne i kinematograficzne w tych godzinach.

Gdy sprawca morderstwa będzie ujęty, ograniczenia powyższe będą cofnięte.

Ze świata.

Run na banki i kasy w Wiedniu. Wypadki wojenne i polityczne wywołały w Wiedniu depresję, która się wyraża przez tłumne wypowiedzianie kapitałów w bankach i kasach. Miało to ten wynik, że nagle zabrakło w obiegu papierów, mimo że powinno ich krążyć 29 miliardów, mimo, że ich Bank austro-węgierski tłoczy dziennie na 70 milionów.

Przeciw zamętom w wojsku austr. „Wiener Ztg.” ogłasza rozkaz cesarza do armji i floty, w którym cesarz przypominając żołnierzom ich przysięgę, wyraża pewność, że zamęty nie zbliżą się do floty i wojska. Rozkaz kończy: Spokojnie i ze świadomością celu, godnie i wiernie dla dobra wszystkich ludów.

Zniesienie namiestnictwa Styrii. Namiestnik Styrii hr. Clary podał się do dymisji.

Po konferencji przedstawicieli wydziału wykonawczego niem. z prezydentem ministrów Husarkiem agendy namiestnictwa obejmą członkowie niem. wydziału wykonawczego.

W ten sposób Styria pierwsza weszła na drogę praktycznego rozwiązania kwestji prawno-państwowej w jej nowej fazie.

Zastępcy Wilsona na konferencję koalicyjną zostali wyznaczeni. Biuro Reutera. Pułkownik House osobisty zastępca prezydenta Wilsona, oraz admirał Benson, szef sztabu marynarki, którzy przybyli do Paryża, reprezentować będą Stany Zjednoczone w naradach nad prośbą niemiecką o zawieszenie broni i rozpoczęcie rokowań pokojowych.

„O pracy w Kółkach rolniczych”

Czesława Karpińskiego.
CENA 40 HALERZY.

Broшура, traktująca o działalności Kółek i donosząca ich znaczeniu dla kraju, do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w administracji „Ziemi Lubelskiej” 1700

lub dwa
**pokoje
z kuchnią**
potrzebne zaraz.

Pośrednictwo lub wskazanie mieszkania wynagrodzone.
Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Ziemi Lubelskiej” — dla „R. Ch.”.

Galicyjski Ziemski Bank Kredytowy

Two Akc. we Lwowie

FILJA w LUBLINIE

ul. Krak Przedm., róg Początkowskiej,

z dnem 29 października r. b. rozpoczyna swe czynności Statutem przewidziane, specjalnie zaś przyjmuje na oprocentowanie kapitały na rachunki przekazowe, lokacyjne, dyskontuje weksle, otwiera rachunki bieżące pod ewikcją hipoteczną i zastaw papierów procentowych i dewiz; wydaje przekazy, akredytywy i t. p.

Telegramy.

Gabinet Lammascha.

WIEDEN, 29.10 (B. K.) Cesarz odręcznie pismem z dnia 27 b. m. przyjął dymisję ministerstwa dr. Hussarka i mianował radcę dworu Lammascha prezydentem ministrów.

Zniesienie cenzury.

WIEDEN, 29.10 (B. K.) **Minister spraw wewnętrznych polecił dziś politycznym władzom krajowym aby wydały rozporządzenie usuwające bezwzględnie obowiązki przedkładania władzy na podstawie § 17 ustawy prasowej, o obowiązkowych egzemplarzy pism na pewien czas przed wydaniem ich. Wskutek tego nie będzie się w przyszłości przedkładało druków perjodycznych i wszelkich innych przed ich wydaniem do uprzedniej cenzury.**

Przesilenie węgierskie.

BUDAPESZT, 29.10 (B. K.) Cesarz powierzył arcyksięciu Józefowi, powołanemu jako homo regius porozumienie

się z kierującymi mężami polityki węgierskiej w sprawie znalezienia drogi, któraby umożliwiła rozwiązanie przesilenia.

Po upadku Ludendorffa.

BERLIN, 29.10. (tel. wł.) Olbrzymie zmiany, które pociąga za sobą uchwalona w sobotę reforma konstytucji najwyraźniej uwidoczniają się w ustąpieniu Ludendorffa. Potęga władzy i niezmierne daleko sięgających pełnomocnictw Ludendorffa była bowiem tak wielką, że może większą jeszcze, niż w swoim czasie potęga Bismarka. Zagranicą dotychczas nie miano pojęcia, jak wielką była dyktatorska władza Ludendorffa. Teodor Wolff pisze w Berliner Tagblatt: Każdy wie dziś że Ludendorff spowodował propozycję zawieszenia broni. Zwyciężyła go własna jego idea.

Ludendorff w czasie audjencji u cesarza złożył podanie o dymisję, która została przyjęta. Ustępuje człowiek, który dłużej, niż przez dwa lata rządził Niemcami, jak dyktator. Cały mechanizm państwowy Niemiec poruszał się pod jego okiem i jego kontrolą. Między innymi były zaś dla niego życzenia sfery przemysłu wojennego, a więc polityka aneksyjna. Owoce polityki Ludendorffa na Wschodzie można rozmaicie ocenić; napewno dążył on tam zawsze do polityki „silnej ręki”. On był zwolenni-

kiem bezwzględnej walki łodziami podwodnymi. On spowodował upadek Bethmana-Hollwega. Gdy we wrześniu 1917 r., Kühlman na konferencji pod przewodnictwem cesarza wypowiedział się za oddaniem Belgii, ściągnął na siebie nieprzyjaźń Ludendorffa. Z tego powodu Kühlman upadł. Pocucie siły Ludendorffa wymagało, aby dążyć coraz dalej ku zdobyciom i rozszerzać coraz bardziej krąg wojskowych przedsięwzięć. Dlatego dziś musiał nadejść kres jego wszechpotęgi.

Prasa niemiecka o sprawie pokoju.

BERLIN, 29.10 (B. K.) „Lokalanzeiger” pisze o odpowiedzi na notę Wilsona: Nota zaznacza, że Niemcy chcą zasiąść przy stole rokowań jako czynnik nie pokonany, lecz równouprawniony. Warunki zawieszenia broni, które równałyby się złożeniu broni, są dla nas nie do przyjęcia. W tym samym duchu wypowiada się także „Die Börsenzeitung”.

„Tägliche Rundschau” sądzi, że nieprzyjaciele zmuszą Niemcy do dalszej walki.

„Vorwärts” powiada, że czas już, aby nieprzyjaciele podali do wiadomości warunki zawieszenia broni. Musimy przygotować się na rzeczy, które nas wszyst-

kich do głębi poruszają. Wszystko co jeszcze jest do uratowania da się uratować, tylko na konferencji pokojowej. Pokój przyjdzie wprawdzie inny, jak sobie przedstawialiśmy, ale pokój w każdym razie zbliża się.

KUPIE
REGAL AKCYDENSOWY
do pism
rozkładowych i stojących
Wiad.: w Adm. „Ziemi Lub.”

Popierajmy Macierz Szkolną.

Od 20-go Października **Cena egzemplarza z przesyłką pocztową Mk. 12** **Żądajcie wszędzie**

ILUSTROWANE WYDAWNICTWO
DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
(ozdobione 120 ilustracjami)

Dzieje Polski od zamierzeń przesiłki do chwili obecnej
p. t. „ODRODZENIE POLSKI”
pod redakcją
Prof. Henr. Mościckiego i Wł. Dzwonkowskiego
oraz kierunk. artyst. mal. ST. SAWICZEWSKIEGO.
Biuro Wydawn. „ODRODZENIE POLSKI”, Warszawa, ul. Moniuszki 6.

Od Wydziału Aprowizacyjnego.
Wobec wprowadzenia wolnego handlu kartoflami w obrębie powiatu Lubelskiego, Wydział Aprowizacyjny wzywa mieszkańców miasta do zaopatrzenia się w czasie od dnia dzisiejszego do dnia 5 listopada r. b. w Magistralce (parter, pokój Nr. 5) od godziny 9 rano do 1 popołudniu w celu ostemplowania kart kartoflianych.
Karty kartoflane nie ostemplowane tracą wartość po dniu 5 listopada r. b. i kartofle na nie wydawane nie będą przez Wydział Aprowizacyjny.
Przypomina się pp. właścicielom domów, że termin składania deklaracji o sklepach, na które b. ankiety rozdawane są wraz z kartami na listopad, upływa dn. 30 b. m. i opóźnienie tego terminu podlega karze do wysokości sumy kor. 500 zgodnie z wydrukowanym w nagłówku deklaracji rozkazem c. i k. Komisarza Rządowego. 1839

Ogłoszenie.

Wydział Pomocy Społecznej Magistratu m. Lublina za wiadomiam rodziny rezerwistów rosyjskich II-ej kategorii, zamieszkałe w Lublinie i na przedmieściach, że z dniem 29 października r. b. od godziny 9-ej rano do 1 po południu rozpoczyna wypłacać wyznaczony zasiłek rządowy za miesiące wrzesień i październik r. b.

Rezerwistki winne się zgłaszać z książkami obrachunkowymi do Biura Wydziału Pomocy Społecznej, Krak.-Przedm. Nr. 78, II piętro, w niżej oznaczonych terminach i w następującym porządku: rezerwistki na litery:

A, B, C, D, w dniu 29 października
E, F, G, H, I, J, „ 30 „
K, L, M, „ 31 „
N, O, P, R, „ 4 listopada
S, T, U, W, Z, „ 5 „

Dla rezerwistek, które z uzasadnionych przyczyn w oznaczonym terminie po zasiłek się nie zgłosiły, wyznacza się ostateczny czterodniowy termin: 6—7—8 i 9 listopada, poczem nieodebrane pieniądze będą zwrócone do Kasy C. i K. Komendy Powiatowej. 1879

MAGAZYN MÓD M. SMOLEŃSKIEJ

Bernardyńska 6

poleca w dużym wyborze kapelusze filcowe, plesniowe i welurowe. Obstalunki wykonuje się punktualnie i solidnie.

Marki listowe

używane z Generala Gubernatorstwa warszawskiego, Królestwa Polskiego, poczty austriackiej w Polsce, kupuje za połowę nominalnej wartości, z wyjątkiem po 15 d, za które płać za 100 sztuk 5 M. za każdą posyłkę natychmiast. Kasa Emil Kümmerle, Stuttgart, Neckarstr. 136. 1899

Star. Felczer Ch. R.

z wieloletnią praktyką w szp. **WENERYCZNYM**
Sw. Łazarza w Warszawie.
Zam. w Lublinie. Dolna p. Marii 24 m. 19. 1794

ŚCINKI PAPIERU

gazetowego w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”

OGŁOSZENIA

do pism lubelskich i zamiejscowych przyjmujące udzielając wysokich procentów **Biuro „Reklama”**
Przenumerata pism. — ul. Kościuszki 8.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Bekiesza i palto damskie do sprzedania. Wiadomość w administracji. 2518

Do sprzedania biblioteka mahoniowa i stolik do kart. Wiadomość Królewka Nr. 13 w kuchni uczniowskiej. 2528

Drzewo opałowe rąbane sosnowe, brzozy i dębowe najtaniej poleca skład drzewa i węgla ul. Bernardyńska Nr. 17. 2460

Herbaciarnia w dobrym punkcie do odstąpienia ul. Bychawska 35. 2524

Jest do wynajęcia pokój dla kobiety inteligentnej Ewangelicka 8 sklep. Tamże są do sprzedania meble. 2527

Kto włada obcymi językami, ten wyprzedza współzawodników, wszędzie da sobie radę. Zgłoszcie się po informacje do Lubelskiej Szkoły Języków. Ogrodowa 10. 1971

Kapusta wyborowa cukrowa z odstawą do d. mów. Wiadomość w składzie instr. Muzycznych A. Wolny. 2509

Młoda panienka poszukuje pokoju przy rodzinie. Wiadomość w Adm. „Ziemi”. 2520

Majątek ziemski 55 włók orných, łąk, bogatego torfu blisko szosy, kości miasta cały lub częściowo do sprzedania, albo zamiany na mniejszy z dopłatą. Wiadomość Końskie skrzynka pocztowa 9. 2516

Maszyny do szycia Singerowskie nożne, ręczne, bebenkowe do sprzedania. Górna 16 Kozak. 2444

Poszukuje się współnika lub współniczki z kapitałem 40.000. Koron dla rozwinięcia bardzo korzystnego interesu. Oferty szczegółowe pod „Okazja” w biurze Reklama. 2513

Ważny jest chłopiec do składki Instrumentów Muzycznych A. Wolny. 2499

Ważne siwych koni dobrze ujeżdżonych w zaprzęgu okazynie do sprzedania. Wiadomość przy ul. Krakowskiej Przedmieście 60, w podwórzu I piętro drzwi na prawo. 2525

Przepisywanie na maszynie przyjmuję. Zamojska 21 mieszk. 17 ed do 12 rano. 251

Sprzedam palto męskie i damski Konopnicka 9—2 i fortepian, Okopowa 23—1. 251

W artystyczno-przemysłowej gałęzi korzystnej; niewyzyskanej w Lublinie. Wszecnostrońnie fachowo uzdolniona i energiczna, poszukuje współniczek z kapitałem do otworzenia interesu. Zgłaszać się w Adm. „Ziemi Lub.” 2475

Wakuje posada dla nauczyciela w Biurze Koporskiej. Krakowskie-Przedm. 20. 2502

Zginęła książeczka uczestnicza C-10 2486 wydana na imię Berka Süssmana przez Kasę Pożycz. Przemysł Lubelskich. Uczciwy znalazca zechce złożyć w Biurze Kasy. 2520

Zgubiono pokwitowanie z Wydz. Aprow. na imię Z. Tuler Nr. 421 Rybna 29. 2521

Zgubiono legitymację na odebranie kary z Wydz. Aprow. Nr. 1740 na imię Gewerca i Glikmana. 2522

Dokąd pójść dziś wieczorem?

„Wesoły ul” Operetka „Madame Lulu” i dział koncertowy z Luną Nalecz i Iną Hellen Pocz. o 7 i pół i 9 i pół

Kino „CUD” Dramat w 5. aktach „Dziecko nędzy” Kr.-Przed. 51. z udziałem art. Hela Mr. ja. Początek o godz. 5 i pół p.p.

Dokąd pójść po teatrze?

„Belle-vue” Krak. - Przedm. Restauracja I-go rzędu, Kabaret, Gabinet.

Restauracja I-o rzędna J. Zagórzdon Kapucyńska 5. Kuchnia wyborowa Pierwszorz. trunki

JEDYNA W LUBLINIE POLSKA PRACOWNIA

Stempli Kauczkowych

ORAZ
Drukarnia „Pośpieszna”

St. DŻAŁA

ul. KOLŁATAJA 3.

Numeratory metalowe zagraniczne Zapalniczki wojenne Reperacje numeratorów.

BACZNOŚĆ!

BAJECZNIE tanio kupić można galanterię.

W komis: przyjmuję i kupuję używane rzeczy — Na składzie palta, bluzki, suknie, bielizna stołowa. — Okazyjnie resztki jedwabi.

„Kramik Polski” Krak. - Przedm. 58. (Oficyna lewa strona parter). 1665

Kafle

zwyczajne i berlińskie cegła budowlana i ogniotrwała. Eternit do pokrycia dachów. Piece żelazne emalowane. Szkła wystawowe i prasowane. 1902

S. GRADEL Cicha 3.